

POSTANOWIENIE

Dnia 29 listopada 2023 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Paweł Księżak (przewodniczący)

SSN Leszek Bosek (sprawozdawca)

SSN Paweł Wojciechowski

w sprawie z protestu P. Z.

z udziałem Przewodniczącego Państwowej Komisji Wyborczej, Prokuratora Generalnego

przeciwko ważności referendum ogólnokrajowego

na posiedzeniu niejawnym w Izbie Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw Publicznych
w dniu 29 listopada 2023 r.,

wyraża opinię, że protest nie jest zasadny.

[SOP]

UZASADNIENIE

Pismem z 24 października 2023 r. P. Z. wniósł do Sądu Najwyższego protest przeciwko ważności referendum ogólnokrajowego przeprowadzonego w dniu 15 października 2023 r.

Wnoszący protest wskazał, że członkowie obwodowej komisji wyborczej nr [...] w Ł. zadawali głosującym pytania: „czy wszystkie karty wydać lub czy wydać kartę do referendum”, co można było uznać za pewną presję lub nawet arogancję. Wnoszący protest wyjaśnił, że pomimo komunikatu Państwowej Komisji Wyborczej członkowie obwodowej komisji wyborczej „o godz. 14.30 nadal nagminnie zadawali pytanie ile kart wydać”. Wnoszący protest i jego żona zwrócili się do komisji

wyborczej o wpisanie uwagi do protokołu, ale przewodniczący obwodowej komisji wyborczej odmówił wpisania skargi do protokołu. Wnoszący protest udokumentował protest załączając nagranie na płycie DVD.

Przewodniczący Państwowej Komisji Wyborczej wniósł o pozostawienie protestu bez dalszego biegu, ewentualnie o wyrażenie opinii o jego bezzasadności.

Prokurator Generalny wyraził pogląd, że wniesiony protest jest zasadny, a naruszenie przepisów ustawy o referendum ogólnokrajowym może mieć wpływ na wynik referendum.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Protest nie jest zasadny.

Zgodnie z art. 33 ustawy z dnia 14 marca 2003 r. o referendum ogólnokrajowym (tekst jedn. Dz.U. 2020, poz. 851 ze zm., dalej: „ustawa o referendum ogólnokrajowym”), przeciwko ważności referendum może być wniesiony protest ze względu na zarzut dopuszczenia się przestępstwa przeciwko referendum lub naruszenia przepisów niniejszej ustawy dotyczących głosowania, ustalenia wyników głosowania lub wyniku referendum (ust. 1). Jeżeli podstawę protestu stanowi zarzut popełnienia przestępstwa przeciwko referendum lub naruszenia przez Państwową Komisję Wyborczą przepisów niniejszej ustawy dotyczących ustalenia wyników głosowania lub wyniku referendum, może go wnieść każda osoba uprawniona do udziału w referendum (ust. 2). Protest przeciwko ważności referendum z powodu naruszenia przepisów niniejszej ustawy dotyczących głosowania, ustalenia wyników głosowania w obwodzie lub przez komisarza wyborczego może wnieść osoba, której nazwisko w dniu głosowania było umieszczone w spisie osób uprawnionych do udziału w referendum odpowiednio w tym obwodzie głosowania lub na obszarze objętym właściwością komisarza wyborczego (ust. 3). Prawo wniesienia protestu przysługuje również przewodniczącemu komisji obwodowej, podmiotowi uprawnionemu, o którym mowa w art. 48, lub upoważnionej przez niego osobie (ust. 4).

Uregulowanie to uzupełnia art. 34 ustawy o referendum ogólnokrajowym, który stanowi, że protest wnosi się do Sądu Najwyższego na piśmie w terminie 7 dni

od dnia ogłoszenia wyniku referendum przez Państwową Komisję Wyborczą w Dzienniku Ustaw Rzeczypospolitej Polskiej (ust. 1), a do warunków i trybu wnoszenia protestu oraz sposobu jego rozpatrywania i trybu podejmowania uchwały w tej sprawie przez Sąd Najwyższy stosuje się odpowiednio przepisy ustawy z dnia 5 stycznia 2011 r. – Kodeks wyborczy (ust. 2).

Artykuł 241 § 3 ustawy z dnia 5 stycznia 2011 r. – Kodeks wyborczy (tekst jedn. Dz.U. 2023, poz. 2408, dalej: „Kodeks wyborczy”) precyzuje, że wnoszący protest zobowiązany jest sformułować zarzuty oraz przedstawić lub wskazać dowody, na których opiera swoje zarzuty.

Konstrukcyjnym elementem protestu jest sformułowanie konkretnych zarzutów popełnienia przestępstw lub naruszeń ustawy o referendum ogólnokrajowym lub Kodeksu wyborczego dotyczących głosowania, ustalenia wyników głosowania lub wyniku referendum lub wyborów oraz poparcie ich dowodami lub przynajmniej wnioskami dowodowymi i wykazują naruszenie własnego, konkretnego, rzeczywistego i aktualnego interesu protestującego. Przedmiotem protestu nie mogą być zarzuty abstrakcyjne, hipotetyczne, dotyczące innych osób, bliżej nieokreślone, niezwiązane ściśle z sytuacją prawną protestującego (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z 7 listopada 2023 r., I NSW 86/23; z 14 listopada 2023 r., I NSW 83/23; z 30 października 2019 r., I NSW 117/19; z 18 lipca 2019 r., I NSW 39/19).

Odnosząc powyższe do niniejszego protestu, Sąd Najwyższy stwierdził, że zawarto w nim wystarczająco skonkretyzowane zarzuty, których nie można uznać za zarzuty abstrakcyjne, hipotetyczne, dotyczące innych osób, bliżej nieokreślone, niezwiązane ściśle z sytuacją prawną protestującego. Wnoszący protest sprecyzował, że zarzuty dotyczą głosowania w dniu 15 października 2023 r. w obwodowej komisji wyborczej nr [...] w Ł., opatrzył je uzasadnieniem, a nawet poparł dowodem, a dodatkowo sformułował w sposób wystarczająco jednoznaczny żądanie unieważnienia referendum.

Tak sformułowany protest jest konstrukcyjnie prawidłowy, a zarzuty w nim zawarte wymagają merytorycznego rozpatrzenia.

Przystępując do ich merytorycznego rozpatrzenia, Sąd Najwyższy stwierdza, że zarzut wywierania niedopuszczalnej presji na osobę uprawnioną do głosowania,

w szczególności przez członków obwodowej komisji wyborczej jest zarzutem szczególnie poważnym. Wywieranie niedopuszczalnej presji na uprawnionego może być bowiem kwalifikowane jako przestępstwo. W realiach sprawy, Sąd Najwyższy nie znalazł jednak żadnych podstaw do uznania, że popełniono przestępstwo. Wnoszący protest nie uprawdopodobnił nawet, że komunikacja komisji z wyborcami w przedmiocie liczby kart do głosowania mogła być utożsamiana z bezprawnym wywieraniem wpływu. Wnoszący protest nie przedstawił zresztą nawet dowodu na okoliczność, że prowadzone są jakiekolwiek postępowania przygotowawcze w sprawie popełnienia przestępstwa przeciwko wyborcom lub referendum przeprowadzonym w dniu 15 października 2023 r.

Ponadto, ani ustawa o referendum ogólnokrajowym, ani Kodeks wyborczy ani nie nakazują, ani nie zabraniają komunikowania się komisji wyborczej z uprawnionym do udziału w referendum i wyborach oraz ustalaniem liczby kart do głosowania, które uprawniony chciałby pobrać.

Ani ustawa o referendum ogólnokrajowym, ani Kodeks wyborczy nie zawierają wyczerpującej regulacji sposobu komunikacji komisji wyborczej z uprawnionym do głosowania. Nie można więc mówić o ich naruszeniu. O ich naruszeniu można byłoby mówić wówczas, gdyby obwodowa komisja wyborcza nie wydała osobie uprawnionej do głosowania karty albo wydała kartę wadliwą. W niniejszej sprawie nie budzi jednak wątpliwości, że wnoszący protest otrzymał kartę do głosowania w referendum i oddał głos. Nie można w tej sytuacji uznać, że wnoszący protest wykazał naruszenie ustawy dotyczące głosowania lub ustalenia wyników głosowania, o którym mowa w art. 33 ust. 1 ustawy o referendum ogólnokrajowym.

Sąd Najwyższy nie mógł również uwzględnić zarzutu uniemożliwienia wnoszącemu wniesienia uwag do protokołu. Z art. 75 § 7 Kodeksu wyborczego wynika, że każdy członek obwodowej komisji wyborczej może zgłosić uwagi do protokołu głosowania z wymienieniem konkretnych zarzutów. Uregulowanie to ma charakter gwarancyjny, zapewnia transparentność procedur wyborczych i referendalnych. Wbrew literze przepisu należy uznać, że na obwodowej komisji wyborczej spoczywa obowiązek, a nie uprawnienie („może”) do wprowadzania do protokołu uwag, zwłaszcza na żądanie osób uprawnionych do głosowania.

Obowiązek ten nie jest jednak nieograniczony. Sąd Najwyższy wyjaśnia, że nie jest obowiązkiem obwodowej komisji wyborczej odnotowywanie w protokole dowolnych uwag zgłaszanych przez wyborców lub uczestników referendum, a tylko takich, które są objęte regulacją ustawową dotyczącą głosowania lub ustalenia wyników głosowania. Przedmiot uwag do protokołu, które zgłosić może uprawniony do głosowania koresponduje tym samym z zakresem przedmiotowym protestu wyborczego lub referendalnego. Można uznać, że instytucja uwag do protokołu stanowi istotną gwarancję skutecznego oprotestowania wyborów lub referendum. Jeżeli zatem z artykułu 33 ust. 1 ustawy o referendum ogólnokrajowym wynika, że przedmiotem protestu może być wyłącznie zarzut dopuszczenia się przestępstwa przeciwko referendum lub „naruszenia przepisów niniejszej ustawy dotyczących głosowania, ustalenia wyników głosowania lub wyniku referendum”, to wyjście poza tak określony przedmiot uwag, zwalnia komisję z obowiązku ich odnotowywania w protokole. Skoro więc wnoszący protest nie wykazał ani nie uprawdopodobnił popełnienia przestępstwa, ani nie wykazał, że pytania o liczbę kart do głosowania naruszały przepisy ustawy dotyczące głosowania, to również zarzutu uniemożliwienia wniesienia uwag do protokołu, Sąd Najwyższy nie mógł uznać za zasadny.

Mając na uwadze powyższe, na podstawie art. 242 § 1 Kodeks wyborczy w zw. z art. 34 ust. 2 ustawy o referendum ogólnokrajowym, Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji.

[kf]

[r.g.]

